

Remigiusz Menes (Poznań)

## Przyczyny nieczytania i propozycje motywowania uczniów do czytania literatury.

Dzisiejszą sytuację w zakresie czytelnictwa wśród Polaków generalnie określa się jako „stan nieczytania” (Anna Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze* Kraków 2009, s. 27). Zapaść czytelnicza zresztą – jak wynika z kolejnych badań Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej – z każdym kolejnym rokiem się pogłębia (Dominika Michalak, Izabela Koryś, Jarosław Kopeć, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku*, s. 13, <http://www.bn.org.pl/download/document/1459845698.pdf> (przeładowany: 24. 11. 2016)). Eksperti badający przyczyny zapaści, dochodzili niekiedy do zdumiewających wniosków: „czytelnictwu nie sprzyja (...) koszt książki (średnia cena detaliczna 30,20 zł), sprawiający, że jest ona towarem luksusowym, na który niewielu Polaków stać(!)” (A. Janus-Sitarz, op. cit., s. 28). Tytułem sprostowania powiedzieć należy, iż niewielu Polaków stać było na zakup książki, np. w kryzysowym roku 1980, gdy relacja między średnią ceną książki a przeciętnym wynagrodzeniem kształtowała się w proporcji 1:30 (wg wyliczeń autora); obecnie natomiast relacja jest bardzo korzystna dla czytelnika i kształtuje się w proporcji 1:130! (por.: Magda- lena Stec, *Przeciętne wynagrodzenie w latach 1950-2009*, w: „Gazeta Podatnika” [online], 13 kwietnia 2010, [http://www.gazetapodatnika.pl/artykuly/przecietne\\_wynagrodzenie\\_w\\_latach\\_19502009-a\\_81.htm](http://www.gazetapodatnika.pl/artykuly/przecietne_wynagrodzenie_w_latach_19502009-a_81.htm) (przeładowany: 24. 11. 2016), *Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 2016 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2015 r.*, <http://stat.gov.pl/sygnalne/komunikaty-i-obwieszczenia/lista-komunikatow-i-obwieszczen/komunikat-w-sprawie-przecietnego-wynagrodzenia-w-gospodarce-narodowej-w-2015-r,-273,3.html> (przeładowany: 24. 11. 2016)).

Kompetentna analiza przyczyn „stanu nieczytania” wymaga wglądu w sytuację ze wspomnianego już roku 1980. Trudno precyzyjnie (z braku danych statystycznych) określić ówczesny poziom czytelnictwa, niewątpliwie był on jednak wyższy, niż obecnie. Spostrzeżenie to odnosi się m.in. do czytelnictwa szeroko rozumianej literatury historycznej. Długie lata panowania cenzury w powojennej Polsce pozostawiły po sobie bogatą - i odpychającą czytelników - spuściznę w wielu jeszcze bibliotekach publicznych i szkolnych (wspomnieć wystarczy *Barwy walki* Mieczysława Moczara, powieści i opowiadania Janusza Przymanowskiego, publikacje Gorkiego i innych jedynie słusznych pisarzy radzieckich). Przełomowy rok 1980 przyniósł rozkwit literatury drugiego obiegu; powstał wówczas szereg publikacji popularnonaukowych, zwłaszcza z zakresu historii najnowszej. Publikacjom tym nie dorównywała jednak ówczesna rodzima beletrystyka historyczna. Po roku 1989 w Polsce nastąpiła rewolucja informatyczna i informacyjna, w wyniku której dostępność - za pośrednictwem coraz tańszych mediów - wiedzy i poszczególnych form życia kulturalnego, stała się nieporównywalna z okresem wcześniejszym.

W kontekście wspomnianej rewolucji nietrudno zrozumieć okoliczności kryzysu powieści historycznej. Zasłużony dla kultury polskiej pisarz Józef Ignacy Kraszewski stworzył w XIX w. „własny model powieści historycznej: powieść dokumentalną, opartą na rzetelnej wiedzy, gdzie tkankę fabularną buduje się z historycznych faktów, a głównym

bohaterem jest często król, hetman, ważna postać naszych dziejów” (Adam Węglowski, *Tajemnice Kraszewskiego*, Historia.Focus.pl [online], <http://historia.focus.pl/polska/tajemnice-kraszewskiego-1039?strona=2> (przeładowany 28. 11. 2016)). Bohaterowie powieści Kraszewskiego osadzeni zostali w konkretnym czasie, wysławiali się archaicznym językiem i dysponowali równie archaicznymi środkami komunikacji, stąd też nie mogą porwać współczesnego czytelnika. Najbardziej znany polski pisarz, Henryk Sienkiewicz, w swoich powieściach historycznych, sensacyjną fabułę osnuł wokół przełomowych wydarzeń z dziejów naszej Ojczyzny. Powieści Sienkiewicza – choć żywym językiem – pisane były jednak ku pokrzepieniu serc Polaków żyjących ponad sto lat temu pod zaborami, stąd też zapewne nie są już atrakcyjne dla wychowanego w warunkach wolności, współczesnego młodego odbiorcy. Powieści historyczne dwudziestowiecznych pisarzy polskich, nie dorównywały walorami sienkiewiczowskiemu i nie osiągnęły porównywalnej z nimi poczytności. Sytuację kryzysu powieści historycznej wykorzystał nowy gatunek literacki: fantasy. Autorzy powieści fantasy umiejscawiają akcję *in illo tempore*, szkicując synkretyczny świat przedstawiony, chętnie sięgają do rekwizytów z czasów rycerskich (nawiązując do średniowiecza) i nasycają swoje utwory żywiołami: magicznym, baśniowym, mieszając elementy świata realnego z wiedzą tajemną i okultyzmem. W obrębie literatury fantasy - określanej też mianem eskapistycznej – wiele jest tekstów małej wartości, zarówno oryginalnych, zadziwiających czytelnika mnożeniem nieprawdopodobnych sytuacji i wtórnych, powielających motywy zawarte w kanonie gatunku. Powieści fantasy, pozbawione „bagażu” starszych powieści historycznych (informacja encyklopedyczna i faktografia, opakowane w materiał beletrystyczny), w ostatniej dekadzie XX w. zaskarbiły sobie wielu młodych polskich czytelników (Joanna Papuzińska, *Przemiany funkcji edukacyjnych literatury dziecięcej*, [w:] *Książka, biblioteka, informacja w kręgu kultury i edukacji*, praca zbiorowa pod red. Elżbiety Barbary Zybert i Doroty Grabowskiej, Warszawa 2008, s. 99-101). Nie należy przy tym zapominać, że sukces literatury fantasy jest też owocem skutecznych kampanii reklamowych, które wygenerowały modę na kupowanie, zdobywanie lub wzajemne pożyczanie sobie niektórych tytułów (vide: strategie reklamowe w promocji kolejnych tomów przygód Harry’ego Pottera, szczegółowo opisane w: Natalia Hatańska, *Harry Potter, czyli histeria zaplanowana*, „Opoka” [online] <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/X/XB/harrypotter.html> (przeładowany: 01. 12. 2016)).

Jak zatem ratować i promować tradycyjną literaturę piękną (w tym powieść historyczną i obyczajową) w Polsce? W promocji czytelnictwa ważną rolę nadal odgrywać będzie środowisko rodzinne. Młody człowiek widząc rodziców sięgających po książki, sam zainteresuje się lekturą. W warunkach powszechnej informatyzacji i wirtualnej rzeczywistości, promocji czytelnictwa służyć mogą portale społecznościowe. Książka zarekomendowana np. na Twitterze, szybko znajdzie czytelników. Kluczową jednak rolę w rozbudzaniu pragnienia kontaktu młodych ludzi z literaturą ma nadal nauczyciel. Nauczyciel zainteresuje uczniów literaturą piękną – w tym i obowiązkową lekturą – pamiętając, że jej największymi wrogami są: „pośpiech, nuda i schematyzm (instrumentalne traktowanie utworu, narzucanie interpretacji), brak emocji i radości czytania (spotkania z lekturą powinny przynieść okazję przekonania uczniów, że książka może śmieszyć, wzruszać, prowokować pytania)” (Anna Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze* Kraków 2009, s. 101). Nauczycielowi powinno być też znane inne zagrożenie dla

uczniowskiego uniesienia, to jest lęk. „Uczniom trudno jest czerpać przyjemność z nauki, jeśli jest ona obowiązkowa, przeżywać uniesienia w lekturze przymusowej i ocenianej, a wszystkiemu towarzyszy na dodatek strach, że sobie nie poradzą, nie zrozumieją „właściwie”” (Anna Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze*, Kraków 2009, s. 138).

Nauczyciel powinien przeto tak dobierać metody kształcenia, by lęk zredukować do minimum i by uczniowie mieli jak najwięcej okazji do przeżywania motywacji wewnętrznej.

Nauczyciel polonista może zaangażować uczniów w twórcze i emocjonujące działanie. Nauczyciel może zaaranżować sytuacje, w których to uczniowie staną się „(...)odkrywcami znaczeń, badaczami intertekstualnych śladów, poszukiwaczami literackich tropów, a czasami nawet detektywami” (Ewelina Strawa, *Czytanie jako twórcze działanie*, [w:] *Doświadczenie lektury. Między krytyką literacką a dydaktyką literatury*, red. Krzysztof Biedrzycki i Anna Janus-Sitarz, Kraków 2012, s. 232). Zaangażowanie ucznia w analizę tekstu możliwe jest, gdy nauczyciel odnosi się z szacunkiem do wypowiedzi ucznia. Owocem umiejętności nauczyciela słuchania drugiego człowieka (ucznia), stanie się umiejętność dialogu ucznia z dziełem literackim. Zarzut – na przykład – który uczeń mógłby sformułować przy pobieżnej analizie „Ody do młodości” Adama Mickiewicza, że Mickiewicz „(...)obrażał starych, niedołączonych ludzi”, stanowić może punkt wyjścia do uczenia odchodzenia od dosłowności interpretacji, od wydawania łatwych i powierzchownych sądów. Może stanowić zachętę do historycznoliterackich poszukiwań i do dyskusji na temat różnic odbioru czy zmian systemów wartości kolejnych pokoleń (Anna Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze*, s. 124).

„Aby uczyć przyjemności czytania, polonista musi przekonać ucznia, że on jako czytelnik jest ważny”. Celowe będą więc na lekcji, kierowane przez nauczyciela, a odnoszące się do emocji ucznia, pytania typu:

- podzielcie się swoimi doświadczeniami z lektury książek Sienkiewicza. Co czytaliście z przejęciem, nie mogąc się oderwać od książki, a co ze szkolnego przymusu? Do których scen i postaci chętnie wracacie?
- Jaki był Twój odbiór powieści Żeromskiego? Zachwyciła cię, czy zirytowała, zainteresowała czy znudziła? Skłoniła do refleksji, a może pozostawiła obojętnym?
- Jak odebrałeś „Lorda Jima”? Określ, czy była to dla ciebie lektura łatwa czy trudna. Czy pozostawiła cię z jakimiś ważnymi pytaniami? Jeśli tak, to z jakimi?

Trzeba dać uczniom możliwość wyrażenia własnych refleksji, choćby dalekich od naszych oczekiwań. Mogą to zrobić w rozmowie na lekcji lub – bardziej oryginalnie – pisząc listy do autora, w których wyjaśnią mu, jakich czytelników w nich znalazł i co zrozumieli z jego książki (Anna Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze*, s. 131-132).

Wspomniana metoda lub metoda rozmowy i pytań stawianych przez uczniów, burzą tradycyjne hierarchiczne relacje na lekcji (wszystkowiedzący nauczyciel i bezradny uczeń), jak i zaplanowany w konspekcie, przewidywalny przebieg lekcji. Metody te wymagają „elastyczności nauczyciela, zdolności wsłuchiwanie się w cudze głosy i podporządkowania im zmieniającej się koncepcji lekcji” (Anna Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze*, s. 136-137).

Znakomite efekty przynosi też zastosowanie na lekcji metody gier dramatycznych. Można zaaranżować sytuacje, w których uczniowie wchodzą w role postaci z planowanych do czytania lektur. Samodzielne kreowanie sytuacji na podstawie lektur, pozwala uczniowi spojrzeć na świat przedstawiony i wydarzenia z innej perspektywy (Anna Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze*, s. 135).

Rozwojowi czytelnictwa służy też zapoczątkowany w 2005 r. projekt Instytutu Książki i Centrum Edukacji Obywatelskiej „Literacki atlas Polski”. W ramach tego projektu zainspirowani przez nauczyciela uczniowie „poszukują literackich śladów w najbliższej okolicy, tworzą reportaże. Punktem wyjścia można uczynić: miejsca związane z biografią pisarza, przestrzenie obecne w literaturze (te rzeczywiste bądź zmitologizowane), a także miejsca ważne dla literatury (muzea, kawiarnie, kabarety, antykwariaty). Młodzi ludzie nie tylko sami ruszają na wycieczkę, ale także – np. tworząc mapy, przewodniki – zachęcają innych do przemierzania miast i miasteczek śladami ulubionych bohaterów i twórców” (Ewelina Strawa, *Czytanie jako twórcze działanie*, [w:] *Doświadczenie lektury. Między krytyką literacką a dydaktyką literatury*, red. Krzysztof Biedrzycki i Anna Janus-Sitarz, Kraków 2012, s. 235). Uczniowie zaangażowani w projekt, doświadczą poczucia związku z tradycją oraz skutków własnych działań, poszukiwań i badań literackich. Ważnym skutkiem działań projektowych może stać się też zaangażowanie uczniów w promocję ich regionu (*Literacki Atlas Polski*, <http://www.instytutksiazki.pl/wydarzenia,aktualnosci,12127,literacki-atlas-polski.html> (przeoglądany: 01. 12. 2016)).

Zadaniem nauczycieli pozostaje uświadamianie uczniom wartości znajomości klasyki literackiej, pozwalającej lepiej poznać i zrozumieć świat kultury, w której żyli nasi przodkowie i którą dziedziczymy dzisiaj. Takie podejście zneutralizuje grożące młodemu człowiekowi odczucie dychotomii: przyjemność czy obowiązek lektury, bo czytanie może być raz jednym, raz drugim, niekiedy zaś i jednym i drugim (Magdalena Goetz, *Jak zachęcać do lektury*, „Głos Pedagogiczny”, październik 2016, s. 49).

Poza lekturami, młodzież powinna też sięgać po powieści i opowiadania obyczajowe, skupione przede wszystkim na problemach rodziny i domu, szkoły i grupy rówieśniczej. Poświęcone tym problemom utwory – szczególnie te dla nastolatków – poruszają coraz częściej zagadnienia objęte wcześniej tabuizacją, z którymi jednak stykają się: patologie życia rodzinnego i okresu dojrzewania, problemy przedwczesnej inicjacji seksualnej, narkomanii, a także takie jak cierpienie, choroba a nawet śmierć. W tej dziedzinie nasza rodzima literatura podąża tymi tropami, co liczne utwory zagraniczne, obecne w przekładach na polskim rynku wydawniczym (Joanna Papuzińska, *Przemiany funkcji edukacyjnych literatury dziecięcej*, [w:] *Książka, biblioteka, informacja. W kręgu kultury i edukacji*, praca zbiorowa pod redakcją Elżbiety Barbary Zyberty i Doroty Grabowskiej, Warszawa 2008, s. 99).

Wrócić należy teraz do krajowej literatury fantasy. W obrębie tego gatunku wyróżnia się wąska grupa powieści wartościowych, przekazujących - młodemu zwłaszcza - odbiorcy poważną wiedzę: antropologiczną, filozoficzną, społeczną, dotyczącą okresu dojrzewania i wkraczania w dorosłość. Godne polecenia młodemu czytelnikowi są np. powieści Doroty Terakowskiej: *Władca Lewawu* i *Córka czarownic*, Małgorzaty Musierowicz *Bambolandia*, Katarzyny Kotowskiej *Jeż*. Odbiór takich utworów wymaga czynnego współdziałania czytelnika, związanego z intelektualnym i emocjonalnym przeżyciem tekstu. Treści

przeczytanych utworów nie mogą być mechanicznie przenoszone do świata zjawisk realnych. Powieści te wymagają uruchomienia własnych przemyśleń i operacji poznawczych czytelnika (Joanna Papuzińska, *Przemiany funkcji edukacyjnych literatury dziecięcej*, [w:] *Książka, biblioteka, informacja. W kręgu kultury i edukacji*, praca zbiorowa pod redakcją Elżbiety Barbary Zybert i Doroty Grabowskiej, Warszawa 2008, s. 101).

Powyższe konstatacje nie mają służyć zniechęceniu młodzieży do czytania popularnej „lekkiej literatury”, lecz powinny zachęcić ją do sięgania po różnorodne książki. Młodzi ludzie czytający powieści na zmianę z książkami popularnonaukowymi, zapewnią swoim umysłom silniejszą stymulację, jak również przyswajając będą cenną wiedzę przydatną w życiu.

## Literatura

Goetz Magdalena, *Jak zachęcać do lektury*, „Głos Pedagogiczny”, Nr 82, październik 2016, s. 46-51.

Hatałska Natalia, *Harry Potter, czyli historia zaplanowana*, „Opoka” [online] <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/X/XB/harrypotter.html>

Janus-Sitarz Anna, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2009.

*Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 2016 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2015 r.* [online] <http://stat.gov.pl/sygnalne/komunikaty-i-obwieszczenia/lista-komunikatow-i-obwieszczen/komunikat-w-sprawie-przecietnego-wynagrodzenia-w-gospodarce-narodowej-w-2015-r-,273,3.html>

*Literacki Atlas Polski*, <http://www.institutksiazki.pl/wydarzenia,aktualnosci,12127,literacki-atlas-polski.html>

Michalak Dominika, Koryś Izabela, Kopeć Jarosław, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku* [online] <http://www.bn.org.pl/download/document/1459845698.pdf>

Papuzińska Joanna, *Przemiany funkcji edukacyjnych literatury dziecięcej*, [w:] *Książka, biblioteka, informacja w kręgu kultury i edukacji*, praca zbiorowa pod red. Elżbiety Barbary Zybert i Doroty Grabowskiej, Warszawa 2008, s. 94-102.

Stec Magdalena, *Przeciętne wynagrodzenie w latach 1950-2009*, w: „Gazeta Podatnika” [online], 13 kwietnia 2010, [http://www.gazetapodatnika.pl/artykuly/przecietne\\_wynagrodzenie\\_w\\_latach\\_19502009-a\\_81.htm](http://www.gazetapodatnika.pl/artykuly/przecietne_wynagrodzenie_w_latach_19502009-a_81.htm)

Strawa Ewelina, *Czytanie jako twórcze działanie*, [w:] *Doświadczenie lektury. Między krytyką literacką a dydaktyką literatury*, red. Krzysztof Biedrzycki i Anna Janus-Sitarz, Kraków 2012, s. 60-67.

Węglowski Adam, *Tajemnice Kraszewskiego*, Historia.Focus.pl [online], <http://historia.focus.pl/polska/tajemnice-kraszewskiego-1039?strona=2>